

24/04/2023 10:48, aktualizacja: 24/04/2023 11:00 | Zamieścił: Agnieszka Bogucka, Autor: Agnieszka Bogucka

Wiersze Czytelników

Zachęcamy pełnoletnich mieszkańców Mazowsza do dzielenia się z Czytelnikami pisanymi przez siebie wierszami. Utwory wraz z krótką notką biograficzną prosimy przesyłać na adres e-mail: sercepolski@mazovia.pl

ŁUKASZ RYSZARD RUBIN-SZYMAŃSKI

Mieszkaniec Łomianek. Z zawodu ratownik medyczny, absolwent pedagogiki resocjalizacyjnej z profilaktyką społeczną. W wolnych chwilach biega, zajmuje się wolontariatem.

Rozterki

Wciąż pytam siebie,

czy podejść do Ciebie?

By nie zatracić resztek siebie,

żywąc tylko dla Ciebie.

Chciałbym dać Tobie,

To co najcenniejsze mam w sobie.

Pragnę zapomnieć o Tobie

Lecz nie mogę podarować tego sobie.

Dziś jesteśmy ja i Ty...

A może jutro MY?

MARIA BEDNARSKA

Emerytowana nauczycielka wychowania przedszkolnego. Laureatka VIII edycji konkursu literackiego „W cieniu mazowieckich

Odloty

Kropla deszczu na szybie wciąż drży

Kropla deszczu, którą przyniósł tu wiatr

Podmuch jesieni, który nocą się wkradł,

Nie rozumie, że mrozi nasze serca

Serca, które kochają cały rok

Lecz jesień zamyka ich drzwi

Drzwi, które przeniosą letnie wspomnienie

I skryją w sercach tęsknotę.

Loty jaskółek zabiorę ze sobą

Słońca promienie, zostawią nam smutek

I nadzieję na przyszły rok.

Puste gniazdo, a w nim kilka piór

Ptasia miłość wskaże nasz ból,

A moja tęsknota wróci tu wiosną znów

Sznur żurawi wysoko się wzbił,

Krzykiem budząc rżyska,

Co zasnęły znów.

WIESŁAWA OLCZAK

Nauczycielka w Szkole Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach. Twórczyni ludowa, przez 35 lat należała do Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca SANNIKI.

Gdy Fryderyk był młodziutki, słuchał w karczmie skoczne nutki

A kapela grała żwawo, podrygując w lewo, prawo

Kujawiaka wszyscy tańczą, kiecki kręcą się i barwią

Przytupując rażno, śmiało do oberka poszli żwawo

Pasy w kiecce wywijają a podskoki rytmu dają

Więc Fryderyk nic nie mówiąc zapisywał zgrabnie nutki

Pisał, pisał, pogwizdywał i klawisze w rytm uderzał

Bo do tańca nie był skory

Tak rozpisał się nieborak aż utworzył utwór spory

Rondo C dur się zowie bracie.

Spacerował, pogwizdywał, fiołki z trawy powyrywał

I na konia skoczył śmiało, by muzyki leśnej słuchać

I pojechał...

Słuchaj bracie, dziecię nasze ...

bo on koncert tutaj daje...

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl